



Paryż 2 maja.

Mémorial diplomatique zapewnia, że w obecnej chwili sprawa polska nie mogła dać powodu do porozumienia między dworami, i że nie znajduje się między nimi żadnego dyplomatycznego ułożenia...

Agenci ambasady pruskiej zawiadomili opozycyjne dzienniki, że tymczasem mowy króla Wilhelma było niewierne, i że wystawiono ją w kolorach więcej jaskrawych niż rzeczywistych.

Na papier i oprawę tej książki można użyć pieniędzy z grzywien szkolnych pochodzących. Za źródła do powyższych zestawień mają służyć akta urzędu powiatowego, akta przykościelne lub szkoły się znajdujące, akta konsystoriałne, tudzież szematyzmy przez konsystorze wydawane.

Do spisania tej historii obowiązany jest nauczyciel każdej szkoły, w czym go wspierać ma dziekan gminy.

Rada szkolna krajowa zwała e. k. urzędu i Rady powiatowe, aby w wspólnym porozumieniu wszelkich dołożyli starań, ku dokładnemu i ile możności rychłemu spisaniu każdej szkoły ludowej w powiecie.

Należy sporządzić fasyę szkolną, tj. dokument, w którym szczególnie nwydatnioną być ma dotacya szkoły i jej nauczycieli.

Fasyę te sporządzić mają zwierzchności gminne, według załączonego wzoru za współdziałaniem komitetów, nadzorów szkolnych miejscowych i nauczycieli kierujących, ci mają ją przedłożyć Radom powiatowym, które przesyła takowe Radzie szkolnej do zatwierdzenia.

Rabryki na wzorze poszczególnie ściśle wypełniać należy i zastosować ile możności do każdej pojedynczej szkoły. Gdyby zaś zachodziły szczególne stosunki niedające się podciągnąć pod żadną z danych rubryk, np. gdyby z obowiązkiem nauczyciela połączony był inny jakiś obowiązek, lub gdyby nauczyciel we własnym domu nauki uczył, natenczas stosunki te osobno w fasyi uwidocznić należy.

W razie ważniejszych zmian oddziaływających na strój szkoły, np. w razie łączenia jednej szkoły z drugą, lub jej oddzielenia, w razie dodania lub zniżenia pojedynczych klas — powinna być fasya szkolna na nowo spisana na podstawie poprzedzającej. Przy nowo założonych szko-

ach ma być spisana fasya równocześnie z ich utworzeniem. Nauczycielom nie wolno samodzielnie spisywać fasyi szkolnych.

Ma być sporządzony inwentarz każdej szkoły, w którymby dokładnie były wyszczególnione: budynki szkolne, sprzęty gospodarskie, tudzież wszelkie do szkoły należące ruchomości, jako: ławki, stoły, szafy, narzędzia, książki i inne przybory naukowe.

Nauczyciel obejmujący szkołę ma wejść w zarząd tych rzeczy na podstawie takiego inwentarza, ustępujący zaś powinien przed dotychczasową władzą, odbierającą od niego szkołę, wykazać się, iż inwentarz temu powierzony oddaje w należytych porządku.

Spisany przez Komitet szkolny, lub, gdy nie ma Komitetu, przez reprezentacyę gminną w porozumieniu z nauczycielem inwentarz, musi być zatwierdzony przez Wydział Rady powiatowej i w trzech odpisach przechowany, mianowicie: u nauczyciela, w Komitecie szkolnym, względnie w urzędzie gminnym i w Radzie powiatowej.

Jest rzeczą nauczyciela wciągać każdy nowo przybyły przedmiot do inwentarza, i donieść o tem Komitetowi szkolnemu, względnie reprezentacyę gminnej, tudzież Wydziałowi rady powiatowej.

Wiedeń 5 maja. Dzień dzisiejszy, poświęcony wszystkim dłużnikom wekslowym, których twarde prawo wierzyciela już dosięgło, lub do sięgnąć mogło.

Jak przed pół rokiem witalismy nowe, uwalniające wierzniów od hanbiącej kary chłosty i kajdan, tak i dziś z przyjemnością wychodzi nam z pamięci znieśnienie aresztu osobistego z długów, tego zabytku z czasów barbarzyńskich, gdzie osobą dłużnika jakby rzeczą szafowano.

Austria tylko poszła za przykładem prawie wszystkich państw cywilizowanych. Za zatrzymaniem tej instytucji rzymskiej przemawiała na pozór obawa przed zachwianiem się kredytu, obawa poniekąd nie płonna, lecz omijając już okoliczność że trudno prawa ludzkości, prawa wolności uczynić zawisłemi od względów materialnych, wąpić nie można, iż znieśnienie ustaw przeciw lichwie wymierzonej, tudzież ostrzejsze przepisy egzekucyjne zdołają zastąpić abytek tak przestarzałej instytucji, z którą raz już pozostać się trzeba było.

Ustawa z d. 4 maja, znosząca areszt za dług, i opiewa: Za zgodą obu Izb Rady państwa uważam za stosowne rozporządzić, co następuje: § 1. Z dniem ogłoszenia ustawy niniejszej egzekucya na osobę dłużnika za weksłowe lub inne długie nie może być ani dozwolona, ani też — jeżeli już dawniej była dozwolona — wykonana lub dalej prowadzona.

§ 2. Przepisy o areszcie prowirowicznym przeciw osobom, podejrzany o ucieczkę zostają — niektnięte. § 3. Wykonanie ustawy niniejszej poleca się ministrowi sprawiedliwości.

Wiedeń 4 maja 1868. Franciszek Józef w. r. Anersperg w. r. Herbsta w. r. Na posiedzeniu z dnia 5 maja, Izba poselska przyjęła ustawę względem podwyższenia pensyi dla adwokatów w sądach przy trybunałach pierwszej instancyi na 630 i 735 zlr. z dodatkiem rocznym 100 zlr.

Nie wiemy, czy Izba zaczęła już obradować wczoraj nad projektem ustawy o wolności adwokatury, której się wydział domaga z niektórymi wszelako ograniczeniami. Kwesya ta, stanowiąca od tak dawna przedmiot zaciekłych egzekucyj, korzystnie zapewne rozstrzygnięta zostanie, gdyż ministerstwo Dr Herbst i Dr Giskra, jako postawie jeszcze przed 6ciu laty stawali zawsze w obronie wolności adwokatury.

Podług telegramu do Bressy, były dyktator Kossuth prosił węgierskiego ministra sprawiedliwości p. Horvatha o wydanie sobie konfiskowanych w r. 1849 papierów prywatnych. W skutek interwencyi ministerstwa węgierskiego wydano Kossutowi papiery jego, ośm wielkich pakietów.

Kronika miejscowa i zagraniczna. Kraków 6 maja. Jarmark walny czternastodniowy, który się rozpoczął 23go kwietnia w dzień Śgo Wojciecha, kończy się dzisiaj w środę 6 maja. Piszemy jarmark walny: raz z przyzwyczajenia, a także, gdyż chcielibyśmy, aby był takim jakim być powinien.

niechby zaczynała się we Lwowie, a przenosiła się do Krakowa — mniejsza o to prymasostwo, kiedy rzecz na tem nie traci... Lec na to nie trzeba aż dwóch Towarzystw, któreby ze sobą współzawodniczyły — w czym? w sprzedaży akcyi?

Jedno, aż nadto wystarczy, jak jedno wystarczą Niemcom, na całe ogromne Niemcy; jedno Anglikom na całe trzy królestwa W. Brytanii. Kto myśli dwóch Towarzystw podsunął, nie można powiedzieć, żeby miał chwilę dobrego natchnienia.

Tego rodzaju instytucye potrzebują być na wielką skalę, obejmować kraje nie prowincye lub powiaty; — rozdrobienie — to ich śmierć, a raczej śmierć dla sztuki, która nigdy nie rozwija się ani w ciasnych warunkach ani w ograniczonych przestrzeniach. Dość i tak szczupły zakres zostawiony Towarzystwu krakowskiemu, jeśzcie chcieć przepolować — to już obita materia do żartu, dla przypatrujących się podobnym robotom, które mniej świadczą o wysokim zamiłowaniu sztuk pięknych, a więcej nierównie o chęci dogodzenia jakiejś próżności miejscowej.

Od tych uwag nasuwających się dzisiejszym stanem tej kwestyi o dwóch Towarzystwach Sztuk pięknych, która bynajmniej nie jest kwestya dwóch wystaw — bo ta ostatnia nie ma innych przeciwników, prócz kilka osobistości agitujących za założeniem Towarzystwa we Lwowie — od tych, mówimy, uwag przejdźmy do obecnej wystawy obrazów i rzeźb, świetniejszej, i więcej zapowiadającej na przyszłość, niżby się było można spodziewać.

Trzy salony zwykle przeznaczone na pomieszczenie obrazów, nie wystarczyły w tym roku; kilkanaście salog wciągnęło do trzech przyległych sal galeryi Damskich. Liczba malowideł olejnych, rysunków, akwareli, itp. do 150 sztuk dochodzi. — W liczbie tej nie wiele, bo mniej niż innych lat, mieści się robot cudoziemskich artystów, w ogóle nieprzydmiwiających polskiego pędzla.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret. Czyżby ten ostatni był się spłoszył przez fotografię? Nie sądzę; podobne przypuszczenie świadczyłoby na niekorzyść artystów dekoncentrujących się taką bagatelą...

Co się tyczy obrazów religijnej treści, takowe pojawiają się coraz rzadziej. Wielu młodych malarzy zaczynało od nich wstęp swój na widownię — i zdawało się, że, idąc w tym kierunku dalej, zajądą daleko. Tymczasem wszyscy niemal porzucili stary i nowy Testament z Legendami Świętych — dla historii, a raczej dla potocznego rodzaju.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.

Można powiedzieć z pewną chlubą, że na porównaniu z obcymi nasi malarze nie tracą. Co do ogólnej cechy utworów wystawowych, przeważa w nich rodzaj historyczno-potoczny, i pejzaż; natomiast bardzo słabo jest reprezentowane religijne malarstwo i portret.



